

Ks. STANISŁAW URBAŃSKI

## DROGA RAD EWANGELICZNYCH W UJĘCIU TEOLOGII MISTYCZNEJ<sup>1</sup>

Sobór Watykański II podkreśla, że każdy człowiek jest powołany do świętości. Zatem obowiązek dążenia do niej obejmuje wszystkich. Jednak powołanie to każdy człowiek realizuje na innej drodze życia, stosownie do swoich możliwości, czyli obowiązków i zajęć zawodowych itd. Skoro człowiek rozwija się fizycznie i intelektualnie, to powinien też rozwijać się duchowo. Ponieważ jest on przez łaskę uświęcającą uczestnikiem życia Bożego, to konieczne jest, aby jego rozwój dokonywał się także w dziedzinie nadprzyrodzonej i prowadził go do świętości. Zatem samo powołanie ogólne do świętości jest niejako wpisane w naturę człowieka<sup>2</sup>.

Zasadniczo rady ewangeliczne odnoszą się do trzech cnót: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, będących przedmiotem ślubów zakonnych. Dzisiaj rady ewangeliczne nabierają szerszego znaczenia i odnoszą się do osiągnięcia świętości przez wszystkich wierzących. Albowiem, jak już wspominałem, każdy chrześcijanin powołany jest do świętości, dlatego życie „przeciętne”, czyli zredukowane do minimum wymagań moralnych i praktyk pobożnościowych, nie wyraża w pełni życia duchowego. W tej perspektywie rady ewangeliczne kierują chrześcijanina na drogę naśladowania Jezusa w wymiarze mistycznym i są one charakterystyczne dla Jego życia i nauki. Forma nadana im w życiu zakonnym jest sprawą późniejszą i tylko jednym z możliwych sposobów ich rozumienia<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Referat wygłoszony w ramach sympozjum „Droga rad ewangelicznych w ujęciu teologii mistycznej, karmelitańskich doktorów Kościoła i w »Elanium«”. Sympozjum odbyło się 8 grudnia 2013 roku w Domu Macierzystym Świeckiego Instytutu Karmelitańskiego »Elanium” w Czernej z okazji 10. rocznicy śmierci o. Cherubina Pikonia OCD, współzałożyciela Instytutu.

<sup>2</sup> Por. A. ZELEK, *Czym jest świętość?*, Zabki 2005, s. 51.

<sup>3</sup> Por. T. SIKORSKI, I. MIERZWA, *Rady ewangeliczne*, w: *Słownik teologiczny*, t. II, red. A. Zuberbier, Katowice 1989, s. 187–188.

Dlatego rady ewangeliczne są „narzędziami” wiodącymi po drodze świętości i pozwalającymi usunąć wszystkie przeszkody stojące na niej, aby pomnażała się miłość do Boga i człowieka, która osiąga swoją pełnię w mistycznym zjednoczeniu<sup>4</sup>.

## I. NATURA RAD EWANGELICZNYCH

Polskiej mistyczce s. Robercie Babiak Jezus oznajmił, że świętość to najwyższy stan umiłowania Boga i drugiego człowieka. Skoro polega ona na zrealizowaniu przykazania miłości, to rady ewangeliczne są tymi środkami, które sprawiają mistyczny rozwój miłości. Dlatego powszechne powołanie do świętości musi zakładać ich praktykowanie. Tym samym wymaga ona życia miłością w najwyższym stopniu, aż do osiągnięcia jej pełni w mistycznym zjednoczeniu z Bogiem. Z tego wynika, że dzięki praktykowaniu rad ewangelicznych miłość może rozwijać się maksymalnie. Przykładem może być życie pierwszej gminy w Jerozolimie (por. Dz 2, 42–47; 4, 32–35), które charakteryzowało się całkowitym przyjęciem nauki Jezusa i jej realizacją. Szczególnie zachowywana była rada posłuszeństwa, nawet w zakresie dóbr materialnych<sup>5</sup>.

Z tego wynika, że odpowiedzią człowieka na miłość Boga jest osobista miłość. Dlatego istota życia mistycznego zależy od doskonałości tej ludzkiej miłości. W ten sposób miłość jest sednem praktykowania rad ewangelicznych. Jednocześnie stanowi ona treść życia duchowego, gdyż jest przyczyną bezpośredniego zjednoczenia z Bogiem, według słów Jezusa: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać” (J 14, 23). Również Jezus dąży do zjednoczenia z człowiekiem, dlatego miłość zawiera w sobie treść doskonałości. Mówi o tym św. Paweł: „Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości” (Kol 3, 14). Toteż świętość zależy od źródła dającego życie nadprzyrodzone, czyli od miłości. Dlatego człowiek musi oddać się w niej Bogu niepodzielnie: „z całego swojego serca i z całej swej duszy” (Pwt 10, 12), oraz kochać „bliźniego jak siebie samego” (Kpł 19, 18). Stąd też ta miłość ze strony człowieka nie może mieć granic, nie może być podzielna: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien” (Mt 10, 37)<sup>6</sup>.

Szczególnie tę prawdę podkreśla Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis*: „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezro-

<sup>4</sup> Por. A. ZELEK, *Czym jest świętość?*, s. 302.

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 304.

<sup>6</sup> Por. Ł. BUZUN, *Chrystus – centrum życia duchowego*, Częstochowa 2011, s. 184–185.

zumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa” (RH 10). Dzieje się tak, gdyż Bóg sam jest Miłością, Miłością osobową i Źródłem wszelkiej miłości. Dlatego zjednoczenie mistyczne spowodowane przez Boga jest zjednoczeniem miłości nadprzyrodzonej. Miłość pozostaje więc pierwszą przestrzenią życia i powołania człowieka, który z niej i dla niej został stworzony. Wobec tego uczestnictwo w życiu Bożym, czyli w Miłości, jest jakby „normalnym” stanem, w którym człowiek jest tym, kim jest, oraz rozwija się wszechstronnie. W ten sposób realizuje się miłość wobec stworzenia i miłość ku Bogu-Miłości. Dopiero w tym kontekście miłości, która prowadzi do najwyższej Miłości na drodze życia mistycznego, realizacja rad ewangelicznych nabiera szczególnego znaczenia. Wprowadzają one chrześcijanina na „wyższy poziom” życia, czyli poziom życia nadprzyrodzonego, mistycznego, dokonując jego przemiany, czyniąc go całkowicie otwartym na zjednoczenie z Miłością. Zatem mistyczna droga prowadząca do mistycznego zjednoczenia jest procesem heroicznego rozwoju rad ewangelicznych udoskonalanych przez wlaną miłość<sup>7</sup>.

Dlatego zadaniem chrześcijanina jest urzeczywistnianie tej miłości, która jest sednem rad ewangelicznych. Albowiem Bóg nie narzuca się ze swoją miłością, szanuje aż do końca wolność człowieka. Chce być rozpoznany przez chrześcijanina w misterium swojej miłości. Zatem należy szukać Go w każdej minucie swojego życia, tam gdzie człowiek się znajduje; szukać w tym, czym ma być, i w tym, co ma czynić. W ten sposób powinien dojść do tego, by być dzieckiem Bożym. Bo kto szuka w samym swoim wnętrzu miłości Boga, ten uczestniczy w Jego życiu poprzez mistyczne zjednoczenie<sup>8</sup>.

Tak rozumiana już miłość mistyczna odznacza się duchem ofiary. Prawdziwa miłość bowiem wymaga ofiary, a zarazem potwierdza się ofiarą. Człowiek nie może stać się w pełni osobą inaczej jak tylko przez bezinteresowny dar z samego siebie. Przez praktykowanie zaś rad ewangelicznych wzrasta ofiarna miłość, która wyraża miłosne trwanie w obecności Boga w mistycznym zjednoczeniu, czyli miłosne przyłgnięcie do Niego. Można więc powiedzieć, że duchem rad ewangelicznych jest duch ofiarnej miłości ku całkowitemu zjednoczeniu z Bogiem. Nic też dziwnego, że ks. Eugeniusz Weron rady nazywa „paliwem”, które dostarczane jest człowiekowi, aby mógł się w nim rozwijać płomień ofiarnej, czyli najwyższej mistycznej miłości. Ponieważ chrześcijanin poprzez rady kieruje się w swoim postępowaniu przede wszystkim miłością Boga. Z tej też

<sup>7</sup> Por. J. TUPIKOWSKI, *Rozwój duchowych władz osoby w horyzoncie rad ewangelicznych*, „Życie Konsekwowane” 3(2011) 89, s. 23–24; P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, Warszawa 1996, s. 205.

<sup>8</sup> Por. J. SERVAIS, *We wszystkim odnajdywać Boga*, „Communio” 3(2004) 24, s. 134, 137.

przyczyny realizacja rad ewangelicznych w życiu mistycznym nie może obejść się bez elementu ofiary, która jest wyrazem głębokiej mistycznej miłości. Zatem rady są dowodem idealnej miłości do Boga, stanowią najwyższy wyraz miłości, jaką człowiek może okazać swojemu Stwórcy i jaka go z Nim jednoczy. Rady ewangeliczne stanowią więc heroiczną ofiarę, która najbardziej podoba się Bogu. Człowiek składa Bogu całego siebie. Dlatego realizacja rad ewangelicznych, których sednem jest miłość ofiarna, stanowi nieodłączny element ludzkiego życia w dążeniu do mistycznego zjednoczenia. Nie są one sztucznym dodatkiem do życia mistycznego, ale stanowią jego duszę. Ci, którzy pragną przeżyć doskonałość miłości w życiu mistycznym czy w życiu aktywnym, muszą realizować doskonałą drogę rad ewangelicznych zgodnie z indywidualną drogą osobistego powołania<sup>9</sup>.

Wobec tego życie mistyczne chrześcijanina musi być bezinteresowną, heroiczną i całopalną ofiarą. Człowiek, wezwany przez Boga do świętości, składa siebie w całkowitej ofierze Jemu. Sam staje się darem ofiarnym, gdyż odpowiada w najwyższym stopniu miłością na miłość Boga. I tylko w tym znaczeniu można mówić o heroicznej ofierze. Zasadniczo jest to radosny dar z siebie, ponieważ miłość jest służeniem i nieustannym daniem siebie, ciągłym byciem w zjednoczeniu z Bogiem do dyspozycji Umiłowanego. Zatem prawdziwą mistyczną miłość mierzy się tym całkowitym darem z siebie. Prawdziwa miłość uznaje jedynie całkowitość oddania. Miłość mistyczna nie stawia warunków. Stąd też chrześcijanin żyjący w świecie, a całkowicie oddany Bogu w wewnętrznym dialogu rad ewangelicznych, jest niejako zakotwiczony w Nim do tego stopnia, że następuje przemiana jego duszy w wolę Boga tak, by w niej nie było nic przeciwnego woli Bożej, ale żeby we wszystkim i całkowicie jej poruszenia były tylko Jego wolą<sup>10</sup>.

Człowiek realizujący rady ewangeliczne tym samym okazuje Bogu miłość i poznaje Go przez miłość. Miłość staje się więc zadaniem chrześcijanina: ma kochać Boga i żyć we wzajemnej miłości. Jednocześnie miłość pomaga mu odkryć jedność „ja-Bóg” i zrozumieć, że został dopuszczony do Jego wewnętrznego życia. Innymi słowy, Bóg zagarnia całkowicie duszę dla siebie i oddaje jej siebie całkowicie. Wówczas nie istnieje już różnica między Jego działaniem a działaniem człowieka, ponieważ są one zjednoczone w jednej i tej samej doskonałej miłości. By osiągnąć ten mistyczny stan, chrześcijanin musi przekraczać siebie, uczestniczyć w dobru i czynić je swoim, czyli musi kochać. W tym procesie pomagają mu

<sup>9</sup> Por. A. ZELEK, *Czym jest świętość?*, s. 307; H. KROWICKI, *W służbie Najświętszych Serc: duchowość Zgromadzenia Najświętszych Serc Jezusa i Maryi: studium teologiczne na podstawie pism założycieli o. Marii-Józefa Coudrin (1768–1837) i Matki Henryki Aymer (1767–1834) oraz dwóch pierwszych generatów o. Rafaela Bonanie (1837–1853) i o. Euthyme Rouchouze (1853–1869)*, w: *Mistyka chrześcijańska*, red. serii S. Urbański, Sandomierz 2006, s. 74–75; P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, s. 304.

<sup>10</sup> Por. D. WIDER, *Dar życia zakonnego*, Kraków 1982, s. 40–41; P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, s. 283.

radę ewangeliczną, rozwijane do najwyższego stopnia doskonałości. Właśnie zdolność miłości uruchamia postęp rad ewangelicznych na drodze dynamizmu życia mistycznego, którego istnienia i siły bez miłości człowiek nie zrozumie<sup>11</sup>.

Wobec powyższego, zasadne wydaje się pytanie o wymagania, jakie stają przed świeckim czy osobą konsekrowaną, którym powiedziano: „Będiesz miłował”. Odpowiedź na to pytanie najlepiej daje mistrz, człowiek żyjący głębokim życiem duchowym, ponieważ miłość rozumie on jako opuszczenie wszystkiego, co nie jest w bezpośredniej relacji do Umiłowanego. Miłość zatem wymaga od chrześcijanina/osoby konsekrowanej, aby podporządkować wszystko Temu, który jest ponad wszystkimi rzeczami. Stąd też św. Jan od Krzyża rolę miłości postrzega nie tyle w kategorii imperatywu moralnego, ile raczej w perspektywie rozumienia, co jest dla człowieka jego właściwym dobrem. Ze zrozumienia dobra wynika określona powinność. Dlatego zjednoczenie mistyczne z Bogiem w miłości jawi się jako najwyższe dobro człowieka. Będąc celem ludzkiego życia, jawi się jako swoista „norma moralna”, która reguluje i wprowadza porządek we wszystkie formy ludzkiego działania. Bóg zajmuje w nich pierwsze miejsce. Osiągnięcie tego stanu wymaga ogromnego wysiłku. Miłość nie jest bowiem czymś, co jedną decyzją woli podporządkowuje się normom i wymaganiom, jakie płyną ze strony jej przedmiotu. Dlatego człowiek musi najpierw zjednoczyć się z sobą samym na heroicznej drodze rad ewangelicznych, aby zjednoczyć się z Bogiem, który jest Miłością. Tylko to zjednoczenie mistyczne może zaspokoić ludzkie pragnienie szczęścia i pełnej świętości<sup>12</sup>.

## 2. NAŚLADOWANIE JEZUSA

Powołanie do naśladowania Jezusa stanowi drogę realizacji powszechnego powołania do świętości. Dlatego stopień świętości zależy do wiernego naśladowania Mistrza. Samo naśladowanie w ogólnych zarysach polega na powtórzeniu życia Chrystusa w sobie, byciu jak On, ponieważ życie duchowe polega na tym, aby Jezus żył w nas. Wobec tego naśladowanie praktycznie wymaga wpatrywania się okiem miłości w Osobę Mistrza jak w idealny wzór. W ten sposób dokonuje się zestawienie swojego życia z życiem Zbawiciela w celu uwydatnienia Jego rysów w sobie. Od tej wyrazistości rysów życia Chrystusa zaś zależy stopień miłości Boga do człowieka i odpowiedź na nią człowieka. Innymi słowy, chodzi o Chrystusowy sposób myślenia, który nakazuje się wyrzec samego siebie i przyjąć rolę niewolnika, aby służyć innym na drodze zbawienia. Stąd też w naśladowaniu

<sup>11</sup> Por. M. KIWKI, *Praca wewnętrzna – św. Jana od Krzyża rozumienie miłości wymagającej*, „Życie Konsekrowane” 4(2002) 36, s. 48; P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, s. 225–226.

<sup>12</sup> Por. M. KIWKI, *Praca wewnętrzna...*, s. 49–53.

Jezusa chodzi najpierw o zachowanie przykazań, a następnie o realizację rad ewangelicznych<sup>13</sup>.

Zatem te trzy rady są *par excellence* radami ewangelicznymi w tym znaczeniu, że zapraszają do takiego postępowania, które wyraźnie odzwierciedla całą postawę Chrystusa ukazaną w Ewangelii. W praktyce tych trzech rad nie chodzi o narzucenie czegoś Kościołowi i dodawanie czegoś do jego świętości fundamentalnej, ale o rozwój tego, co ma on najbardziej charakterystycznego w swojej świętości, gdyż taka była droga życia Jezusa. Stąd też z samego pojęcia „rady” wynika, że nie nakłada ona ścisłego obowiązku pójścia za nią. Chrystus uzależnia przyjęcie rady od dobrej woli człowieka. Jest ona wyrazem Jego miłości do niego. Dlatego odpowiedź człowieka na radę musi być wyrazem jego miłości i przyjaźni. Jeżeli przykazania zawierają nakazy, to rady zapraszają do dobrowolnego pójścia za Jezusem i apelują do wspaniałomyślności i gorliwości chrześcijanina. Wobec tego obiera on drogę rad ewangelicznych jako wyraz osobistej miłości do Chrystusa i jako dowód pragnienia radykalnego naśladowania Go w tym, co najtrudniejsze, ale co najbardziej upodabnia do Niego<sup>14</sup>.

Można powiedzieć, że rady ewangeliczne wyrażają zawarcie pewnego związku z Chrystusem aż do męczeństwa. Albowiem realizując je, chrześcijanin z odwagą będzie stawał czoła wszelkim niebezpieczeństwom, broniąc Osoby Chrystusa i Kościoła<sup>15</sup>. Wobec tego rady ewangeliczne w swym najgłębszym sensie wypływają z naśladowania Jezusa. Syn Boży, najpierw przychodząc na świat w tajemnicy Wcielenia, poślubił całą ludzkość, otwierając jej w ten sposób możliwość wiecznego zbawienia przez zjednoczenie z Bogiem w miłości. Następnie w tajemnicy paschalnej swej śmierci i zmartwychwstania zaślubił wybraną Oblubienicę – Kościół święty, dając w ten sposób początek wspólnocie zbawionych w niebie (por. VC 16). Dlatego chrześcijanin poprzez rady ewangeliczne poślubia duchowo samego Boga w Chrystusie i na wzór Chrystusa poślubia Kościół.

Naśladowanie Jezusa przez rady ewangeliczne dla postępu życia mistycznego ogarnia wszystkie dziedziny życia chrześcijanina, w którym musi on realizować coraz wyższe wymagania rad, niosących ze sobą trudne wyzwania. Toteż Chrystus jest Przewodnikiem na drodze rad ewangelicznych, wskazującym kierunek mistycznego zjednoczenia. To na niej dokonuje się mistyczne dojrzewanie i na niej Chrystus udziela swojej mocy każdej ludzkiej czynności. Prawdziwa więc osobowość mistyka urzeczywistnia się w mistycznym Chrystusie przez to, że Chrystus i Jego Duch mogą w nim objawić swoją miłość wobec ludzi i Boga w taki sposób, w jaki nie mogłyby się w nikim innym przejawić. Wówczas dokonuje się przemiana człowieka. Cała tajemnica Chrystusa, Jego czyny i słowa

<sup>13</sup> Por. Ł. BUZUN, *Chrystus – centrum życia duchowego*, s. 119–123.

<sup>14</sup> Por. K. HOEDA, *Życie konsekrowane*, Warszawa 1979, s. 104.

<sup>15</sup> Por. T.K. SZAEKOWSKA, *Tajemnica miłosierdzia*, Warszawa 2005, s. 51.

stanowią źródło przemiany mistycznej, gdyż ich owocem są dobra nadprzyrodzone. Dlatego doświadczenie mistycznego odnowienia w Chrystusie staje się równocześnie zwykłą drogą chrześcijanina, który realizując rady ewangeliczne, idzie przez życie do mistycznego zjednoczenia z Bogiem<sup>16</sup>.

### 3. TRZY RADY EWANGELICZNE

Życie mistyczne, jak wspomniałem powyżej, jest ze swej istoty skierowane na osiągnięcie świętości. Ale najbardziej charakterystycznym środkiem formacyjnym służącym do jej osiągnięcia są rady ewangeliczne, które zawarte są w błogosławieństwach. W tym sensie błogosławieństwa wydają się ukazywać styl życia właściwy dla chrześcijanina, gdyż stanowią serce przepowiadania Jezusa. Jednym słowem, są definicją postawy i ducha, które ożywiają ewangeliczny styl życia człowieka.

#### 3.1. Ubóstwo

Potrzeba świadectwa ubóstwa nie zamyka się jednak w wąskich granicach ubóstwa konsekrowanego, lecz stwarza wyzwanie dla wszystkich chrześcijan. Staje się ono jednym z głównych wątków współczesnej duchowości chrześcijańskiej, ponieważ głoszenie Ewangelii uzależnia się od tego świadectwa<sup>17</sup>. Ubóstwo ewangeliczne ma szczególną wartość, gdyż należy do ośmiu błogosławieństw i na nim powinno się opierać dążenie do mistycznego zjednoczenia z Bogiem. Osoba uboga ewangelicznie ma w sobie wszystko, czego potrzebuje, jej nagrodą będzie królestwo Boże, które posiada w głębi duszy. Ubogi ewangelicznie otrzyma od Boga obfitość darów doczesnych i duchowych. Ogólnie mówiąc, osiągnięcie ubóstwa ewangelicznego jest równoznaczne z ubóstwem zakonnym<sup>18</sup>.

Wyjaśniając ubóstwo ewangeliczne, trzeba odróżnić je od nędzy, będącej jego skrajną postacią. Oznacza ona życie materialne zgoła nieludzkie, poniżej jakiegokolwiek poziomu. Dostrzegamy, że ubóstwo i nędza są złożonym zjawiskiem, co nie oznacza, by stanowiły problem nie do rozwiązania. Pomijając jednak tę bolesną kwestię społeczną, zastanówmy się nad relacją ubóstwa materialnego do ubóstwa duchowego.

W czasach konsumpcji i cywilizacji śmierci posiadanie stanowi dla większości ludzi przedmiot bałwochwalczego kultu. To nieustanne zdobywanie dóbr

<sup>16</sup> Por. Ł. BUZUN, *Chrystus – centrum życia duchowego*, s. 123–124; P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, s. 223.

<sup>17</sup> Por. P. GÓRALCZYK, *Ubóstwo duchowe a ubóstwo materialne*, „Communio” 5(1986) 35, s. 48.

<sup>18</sup> Por. H. KROWICKI, *W służbie Najświętszych Serc...*, s. 189.

materialnych z jednej strony oswaja człowieka z pojęciem bogactwa, a z drugiej prowadzi do traktowania osób jak rzeczy. Doprowadzić to może do postawy zachłanności, która czyni Mamonę bożyszczem współzawodniczącym z Bogiem (por. Mt 6, 24). Tak rozumiane bogactwo stanowi przeszkodę dla życia mistycznego, ponieważ zrywa wszelkie więzy z Bogiem. Sam Jezus zwraca uwagę, że nadmierne gromadzenie dóbr materialnych utrudnia wejście do królestwa niebieskiego (por. Mt 19, 16). Chrześcijanin powinien być świadomy, że przywilejem ubogiego jest rozumienie nędzy innych. Kto sam żyje z darów, nie może pogardzać drugim człowiekiem. Ubogi żyje z darów i dzieli się nimi (wdowi grosz). Królestwo Boże jest darem, a człowiek ubogi trwa przy Bogu, ponieważ wie, że bez Niego nie osiągnie życia wiecznego. Dlatego ostrzeżenie Jezusa skierowane przeciwko bogatym wskazuje, że ubogiemu łatwiej wejść do królestwa. Człowiek bogaty boi się utraty dóbr materialnych, dlatego nie otwiera się na naukę Bożą<sup>19</sup>.

Trzeba zaznaczyć, że ubóstwo duchowe jest najpierw ubóstwem Chrystusa, który zaprasza chrześcijanina. Uczeń Chrystusa nie może nikogo krzywdzić materialnie (por. Łk 18, 22), a jego dobra materialne mają służyć innym, a nie jego własnej rozkoszy (por. Łk 12, 20). Dlatego Jezus uczy, jak dążyć do świętości, nie dając się uwikłać w sprawy materialne (por. Łk 6, 20). Stąd też ubogich nazywa „błogosławionymi” i dlatego stał się ich przyjacielem i jednym z nich. Będąc bogaty, dla nas stał się ubogim, aby nas ubóstwem swoim ubogacił (por. 2 Kor 8, 9). Posiadać ducha ubóstwa to prowadzić życie „chrystoformiczne”, które daje chrześcijaninowi szczególnie podobieństwo do Jezusa w mistycznym zjednoczeniu. Człowiek wpatrzony w Niego łatwo zrozumie tajemnicę mistycznego ubóstwa i odkryje wymagania, jakie stawia uczestniczenie w Jego ubóstwie<sup>20</sup>.

Mistyczne ubóstwo jest więc wyrazem miłości do Chrystusa. Dlatego stanowi ono wezwanie do własnego uświęcenia, ponieważ z zachowania go płyną osobiste zyski dla świętości: wyzwolenie z grzechu i jego skutków, odrzucenie pychy i jej skutków, odrzucenie pożądania rzeczy ziemskich i skierowanie uwagi na rzeczy niebiańskie. Tak pojęte mistyczne ubóstwo wymaga często wielkich ofiar, ale na tym polega życie mistyczne – by oderwać się nie tylko od rzeczy materialnych, ale i od siebie samego. Mistyczne ubóstwo wyrzeka się więc wszystkiego, aby heroicznie upodobnić się do Jezusa w mistycznym zjednoczeniu z Nim.

### 3.2. Czystość

Rada czystości jest niepodzielnym wyborem Boga i wyrazem Jego miłości. To sam Bóg wzywa chrześcijanina do głębokiego zjednoczenia z Nim w miłości,

<sup>19</sup> Por. P. GÓRALCZYK, *Ubóstwo duchowe...*, s. 52–53.

<sup>20</sup> Por. K. HOEDA, *Życie konsekrowane*, s. 124.



które dokonuje się w Chrystusie. Dlatego obojętność względem Niego jest zaprzeczeniem tej rady. Sam Jezus swoją postawą ukazał synowskie oddanie się Ojcu w miłości i ofiarne poświęcenie się dla ludzi. To usposobienie synowskiej miłości Chrystusa względem Ojca pragną naśladować wierzący. Dlatego czystość przenika istotę ludzką aż do głębi i przemienia ją mistycznie. Stanowi ona o szczególnym mistycznym związku z Chrystusem, który nazywamy oblubieńczym (por. Mt 9, 15)<sup>21</sup>. Stąd też zachowanie rady czystości ma charakter mistyczny, gdyż zobowiązuje do szukania oblubieńczej miłości z Jezusem. W ten sposób Chrystus jest dla człowieka Oblubieńcem, bratem, przyjacielem, dzieżciem i nagrodą wieczną<sup>22</sup>.

Ten mistyczny wymiar rady czystości polega na spełnianiu przez chrześcijanina powinności wobec Jezusa. Ponieważ na mocy zachowania rady czystości mistycznie jednoczy się on z Nim jako ze swoim Oblubieńcem, który chce być miłośnikiem jego duszy, zatem ma spełniać wobec Jezusa powinności oblubieńcze, a należy do nich oddanie Mu całej swojej osoby. W wymiarze zewnętrznym winien Mu oddać wszystkie swoje członki, poświęcając je wyłącznie na Jego chwałę, a w związku z tym wystrzegać się wszelkiego nieczystego używania swojego ciała. Powinien skierować całą swoją heroiczną miłość wyłącznie ku Jezusowi<sup>23</sup>.

Budowanie związku mistyczno-oblubieńczego jest najbardziej bezpośrednim i całościowym oddaniem siebie Chrystusowi. Dotyczy to nie tylko wnętrza człowieka, ale i ciała tworzącego z duszą harmonijną całość, ponieważ wymagania Jezusa są ukierunkowane na rozwój mistyczny człowieka, a więc na pełną integrację duchową i cielesną z Jezusem w mistycznym zjednoczeniu. Wówczas chrześcijanin łączy się z Nim miłością „z całego serca i z całej duszy”. W przeciwnym przypadku człowiek jest rozbity i przeciwny Bogu swoimi upodobaniami<sup>24</sup>.

Ten mistyczno-oblubieńczy charakter czystości podkreśla św. Faustyna (por. Dz 534), wyznając, że jej serce nie umiałoby żyć bez Jezusa. I stwierdza, że choćby jej ofiarowano serca wszystkich stworzeń, one nie zaspokoilyby jej serca (por. Dz 1542). Zatem praktykowanie rady czystości w relacji oblubieńczej nie oznacza praktykowania jej jako wartości samej w sobie, a jedynie ze względu na miłość oblubieńczą, która zawiera wymiar wyłączności (por. Dz 534). Tak rozumiana miłość musi być wzajemna i wyraża niepodzielność serca oblubieńca. Stąd też dążenie do mistycznego zjednoczenia jest jednocześnie powołaniem do mistyczno-oblubieńczej miłości<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 115.

<sup>22</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie z 2 czerwca 1995 roku, *Niech Chrystus będzie waszą całkowitą i wyłączną miłością*, nr 3, <http://konsekrowane.org/dokumenty/jp2-ocv.pdf> (dostęp: 20 listopada 2013).

<sup>23</sup> Por. H. KROWICKI, *W służbie Najświętszych Serc...*, s. 185.

<sup>24</sup> Por. J. SKAWROŃ, *Czystość wyrazem konsekracji ciała*, „Życie Konsekrowane” 3(2011) 89, s. 60.

<sup>25</sup> Por. T.K. SZĄKOWSKA, *Tajemnica miłosierdzia*, s. 217–218.

Z radą czystości łączy się błogosławieństwo czystego serca. Czystość serca jest stanem duszy wyzwolonej ze swych namiętności, zdolnej do wsłuchiwania się w natchnienia Ducha Świętego. Można powiedzieć, że czystość serca jest w sposób niedokonany tym, czym świętość i miłość są w sposób dokonany. Czyste serce jest bardziej gorliwe w usuwaniu wszelkich przeszkód mogących utrudniać mistyczne zjednoczenie. Dlatego mistyczna czystość serca przekracza zdecydowanie czystość w sensie moralnym, dotyczącą wszystkiego, co połączone jest z opanowaniem ciała<sup>26</sup>.

Zatem rada czystości to pełna, wyzwolona z egoizmu i zmysłowości miłość Boga i drugiego człowieka; miłość wrażliwa na jego potrzeby. Warunkiem zachowania rady czystości i jej rozwoju jest samo życie mistyczne.

### 3.3. Posłuszeństwo

Chrześcijanin nie może traktować rady posłuszeństwa jako wartości samej w sobie. Angażując swoją wolę w posłuszeństwo, musi być świadomy, że w ten sposób uczestniczy w posłuszeństwie Chrystusa, który był Ojcu posłuszny w całym swoim życiu ziemskim (por. J 6, 38; 4, 34; Mt 26, 39). Dlatego podstawy posłuszeństwa ewangelicznego należy szukać w Jego postawie. Życie Chrystusa, jak i cała Ewangelia, jest przeniknięte zasadą posłuszeństwa. Rada ta w całości oparta jest więc na przykładzie życia Chrystusa. Chrześcijanin, realizując ją, mistycznie jednoczy się jak najściślej z Tym, który stał się Wzorem posłuszeństwa. Przyłgnąwszy do Niego w mistycznym zjednoczeniu miłością, pragnie też upodobnić się w posłuszeństwie<sup>27</sup>.

Posłuszeństwo Chrystusa ma podwójny wymiar: jako wyraz synowskiej miłości wobec Ojca i jako wyraz miłości ukrzyżowanej za zbawienie świata. Ponadto Jezus wskazuje je jako warunek zbawienia (por. Mt 7, 24; J 15, 10; 14, 23). Z przykładu życia Jezusa, jak i z Jego nauki wynika, że posłuszeństwo nierozłącznie wiąże się z życiem mistycznym człowieka, jego podstawą zaś jest Duch Święty mieszkający w każdym chrześcijaninie. Wszyscy bowiem złączeni są jednym Duchem i jedną miłością. I ta miłość Boga kieruje posłuszeństwem. Ona przynagla człowieka do uległości wobec Boga, którego wola staje się dla niego najważniejsza. Zatem istotą mistycznego posłuszeństwa jest uzgodnienie swojej woli z Jego wolą. To stawia przed człowiekiem olbrzymie możliwości osobistego wnikania w to, co się Bogu podoba, i podejmowania wielu inicjatyw w celu pełniejszego odnalezienia i wypełniania Jego woli<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> Por. D. DE GALL, *Czystość serca i dar łez*, „Communio” 6(1988) 48, s. 102–103.

<sup>27</sup> Por. K. HOEDA, *Życie konsekrowane*, s. 132–133, 135.

<sup>28</sup> Por. D. WIDER, *Dar życia zakonnego*, s. 110–112.

Posłuszeństwo woli Bożej oparte jest więc na wierze miłującego człowieka w Boga wzywającego go do mistycznego zjednoczenia z sobą, natomiast dążenie do osiągnięcia doskonałej miłości zawiera w sobie poddanie się Mu bardziej spontaniczne. Uległość mistyczna wobec Boga poprzez posłuszeństwo nie poniża chrześcijanina, lecz czyni go dzieckiem Bożym. Tak rozumiane posłuszeństwo jest konieczną konsekwencją wiary, chociaż jest dobrowolne<sup>29</sup>.

Można powiedzieć, że przez radę posłuszeństwa chrześcijanin całkowicie oddaje się Bogu. Dlatego jest ono źródłem wielu otrzymywanych od Niego łask. Dzięki niemu człowiek staje się domownikiem Boga: „Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten jest Mi bratem, siostrą i matką” (Mt 12, 50). Chrześcijanin przez tę radę w mistycznym zjednoczeniu oddaje Bogu swoją słabą wolę, a w zamian otrzymuje świętą wolę Boga, która pragnie jedynie zbawienia człowieka. To zjednoczenie woli ludzkiej z wolą Boga jest też wskaźnikiem osiągniętego już wysokiego stopnia mistycznego zjednoczenia. Ponadto ma ono wartość ekspiacji i pokuty<sup>30</sup>.

A zatem chrześcijanin przez tę radę ewangeliczną już tu na ziemi antycypuje i urzeczywistnia pełnię życia mistycznego. W dążeniu do niego wyraża się pragnienie upodobnienia do Jezusa, posłusznego woli Ojca. Co więcej – pragnienie odtworzenia w sobie tej formy życia, jaką obrał Syn Boży na ziemi, to jest uczynienia pełnienia woli Ojca pokarmem życia mistycznego. Jest to przeobrażenie siebie na podobieństwo Jezusa posłusznego Ojcu aż do śmierci. W ten sposób posłuszeństwo ewangeliczne staje się szczególną drogą miłości i uczestnictwem w posłannictwie Chrystusa, przeżywaniem już tu, na ziemi, Jego posłuszeństwa Ojcu. Tylko realizacja takiego zamysłu upodobnienia się do Jezusa sprzyja osiągnięciu pełni mistycznego zjednoczenia<sup>31</sup>.

Trzeba jeszcze wspomnieć aspekt paschalny i eklezjalny mistycznego posłuszeństwa. Przez radę posłuszeństwa chrześcijanin włącza się w Misterium Paschalne, gdyż pragnie być posłuszny aż do śmierci. Najgłębszy sens posłuszeństwa odsłania się w pełni tajemnicy śmierci i zmartwychwstania, w której realizuje się w sposób doskonały nadprzyrodzone przeznaczenie człowieka (por. ET 24). A zatem przez posłuszeństwo człowiek wchodzi bezpośrednio w dziedzinę rady, w której rzeczywistość paschalna uzyskuje najostrzejszy wyraz. Natomiast eklezjalny wymiar rady posłuszeństwa wynika z faktu, że Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia”, a chrześcijanie włączają się przez tę radę w dzieło zbawienia. Można powiedzieć, że mistyczne posłuszeństwo

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 114–115.

<sup>30</sup> Por. B. KOZIOŁ, *Wszystko dla Boga, wszystko dla dusz...*, Poznań 2008, s. 128–129.

<sup>31</sup> Por. B. SZEWCZUŁ, *Posłuszeństwo drogą miłości w Kościele*, „Życie Konsekwane” 3(2011) 89, s. 48–49.

wzięte całościowo jest miarą włączenia się w komunię eklezjalną. Jest też ono wyrazem uznania władzy Kościoła i podporządkowania się jej<sup>32</sup>.

#### 4. SKUTKI RAD EWANGELICZNYCH

Rady ewangeliczne są znakami autentycznej, czyli mistycznej miłości wobec Boga i drugiego człowieka. Dlatego usuwają one wszystko to, co przeszkadza temu rozwojowi miłości. Teologowie mówią, że spełniają funkcję „oczyszczenia przedpola miłości”. To usuwanie przeszkód jest tylko narzędziem umożliwiającym osiągnięcie mistycznego zjednoczenia z Bogiem. Dzięki temu miłość Boga i bliźniego staje się bardziej ofiarna, a więc bardziej doskonała. Przyczyniają się one także do oczyszczenia ludzkiego serca, a w konsekwencji do coraz większego zachowywania przykazań. Oczyszczają serce z wszelkich niedoskonałości, z tego, co jest przeciwne bezinteresownej mistycznej miłości, aby człowiek mógł doznać wolności dziecka Bożego. Mając czyste serce, czyli bez przywiązania do żadnego grzechu, może stawać się coraz bardziej świętym<sup>33</sup>.

Rady ewangeliczne kierują życie mistyczne na działanie apostołskie, bowiem chrześcijanin podejmuje te działania z miłości Boga. Uwalniają go one również od zbyt materialnego pojmowania świata. Człowiek skupia się na wartościach wewnętrznych, a nie na wartościach doczesnego życia. Także jego codzienna praca powinna być przepełniona duchem rad ewangelicznych, wtedy jej skutki będą pozytywne. Rady ewangeliczne wyraźnie przyczyniają się do pełnienia służby na rzecz drugiego. W ten sposób chronią chrześcijanina od subiektywizmu i indywidualizmu. Przygotowują go też na paruzję, czyli nadejście królestwa Bożego<sup>34</sup>. To tylko najważniejsze ich skutki, wymienione bardzo ogólnie i skrótowo.

#### ZAKOŃCZENIE

Rady ewangeliczne prawidłowo rozumiane prowadzą do dynamicznego zaangażowania chrześcijanina w realizację miłości, a tym samym wiodą do głębszego oddania się bliźnim. Służba na rzecz innych domaga się od niego dojrzałości osobowej, która na płaszczyźnie naturalnej odznacza się harmonią ducha, a na płaszczyźnie nadprzyrodzonej mistycznym zjednoczeniem z Bogiem. Jak uczy św. Jan Paweł II, „Miłość tego rodzaju jest syntezą jednoczącą wartości

<sup>32</sup> Por. K. HOEDA, *Życie konsekrowane*, s. 135–136.

<sup>33</sup> Por. A. ZELEK, *Czym jest świętość?*, s. 307.

<sup>34</sup> Por. tamże, s. 308–309.

i cnoty ewangeliczne, a zarazem mocą, która podtrzymuje ich rozwój aż do pełni doskonałości chrześcijańskiej” (PDV 27)<sup>35</sup>.

Praktyka rad ewangelicznych wymaga świadomego, wewnętrznego odebrania się od dóbr doczesnych, aby człowiek szedł drogą mistycznej miłości do osiągnięcia mistycznego zjednoczenia z Bogiem. Dlatego praktyka rad ewangelicznych odpowiada powołaniu do świętości. Sobór podkreśla tę prawdę:

Świętość Kościoła nieustannie ujawnia się i ujawniać się powinna w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych; rozmaicie wyraża się ona u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałości miłości, będąc zbudowaniem dla innych; w pewien właściwy sobie sposób wyraża się ona w praktykowaniu rad, które zwykło nazywać się ewangelicznymi. To praktykowanie rad ewangelicznych (...) podejmowane bądź prywatnie, bądź w zatwierdzonych przez Kościół warunkach czy stanie, daje (...) przykład tej właśnie świętości (LG 39)<sup>36</sup>.

Rady ewangeliczne są więc obrazem życia mistycznego. Nie stanowią one wartości same w sobie, lecz są jedynie środkiem wiodącym do mistycznego zjednoczenia z Bogiem. Są glebą, na której rozwija się pełne życie mistyczne, i zaproszeniem do śmierci mistycznej dla świata, aby osiągnąć stan zaślubin duchowych z Chrystusem w myśl słów św. Pawła: „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (Flp 1, 20). Pełnię rad ewangelicznych wyrażają błogosławieństwa, według których ludzie chcą najdoskonalej mistycznie zjednoczyć się z Chrystusem, a On stawia najwyższe wymagania (por. Mt 5, 3–10; Łk 6, 20.22). Dlatego nie odróżnia się rad ewangelicznych od błogosławieństw. Są one doskonałymi aktami cnót i darów Ducha Świętego, które uzdalniają chrześcijanina do uczestnictwa w radości wiecznej. Zatem heroicność rad ewangelicznych oddaje je coraz bardziej na usługi mistycznej miłości i usposabia chrześcijanina do bardzo ścisłego mistycznego zjednoczenia z Bogiem.

<sup>35</sup> Por. J. KICIŃSKI, *Formacja do czystości*, Warszawa–Wrocław 2004, s. 86.

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 86–87.

## RIASSUNTO

STANISŁAW URBAŃSKI

*Il cammino dei consigli evangelici secondo la teologia mistica*

I consigli evangelici, correttamente intesi, spingono il cristiano ad impegnarsi in modo dinamico nella realizzazione della carità e, perciò, lo conducono a dedicarsi al prossimo più profondamente. Il servizio agli altri esige una maturità personale, che sul piano naturale significa armonia spirituale, e sul piano soprannaturale, unione mistica con Dio.

La prassi dei consigli evangelici esige un distacco, cosciente ed interiore, dai beni temporali, affinché l'uomo proceda sulla via dell'amore mistico per conseguire l'unione mistica con Dio. Perciò la prassi dei consigli evangelici risponde alla chiamata alla santità.

Dunque, i consigli evangelici possono essere un'immagine della vita mistica. Come tali, non costituiscono alcun valore in sè, ma soltanto come mezzo che conduce all'unione mistica con Dio. Sono un terreno dove si sviluppa una vita mistica piena ed un invito a morire misticamente per il mondo, per poter giungere al matrimonio spirituale con Cristo.

## ABSTRACT

STANISŁAW URBAŃSKI

*The Path of the Evangelical Counsels According to Mystical Theology*

The Evangelical Counsels, if understood properly, lead a Christian to a dynamic engagement in the practice of love, and through that, towards deeper commitment to his neighbors. Service to others requires of him a personal maturity manifested, on the natural level, in harmony of spirit, and on the supernatural level, in the mystical union with God.

The practice of the Evangelical Counsels necessitates a conscious inner detachment from earthly goods so that man may walk the path of mystical love towards mystical union with God. This is why the practice of the Evangelical Counsels corresponds with the vocation to sanctity.

The Evangelical Counsels may therefore stand as an image of mystical life. They are not a value in themselves but constitute a means leading to mystical union with God. The Counsels are the soil in which the mystical life may thrive,

as well as an invitation to a mystical dying to the world in order to achieve the state of spiritual marriage with Christ.

**Słowa kluczowe:** rady ewangeliczne, teologia mistyczna, mistyka, mistyczne zjednoczenie z Bogiem

**Keywords:** evangelical counsels, mystical theology, mysticism, mystical union with God